

Czy czujesz się atrakcyjna... czyli kodeks kobiety "bez serca"

[Strona główna](#) » [Psychologia](#) » Czy czujesz się atrakcyjna... czyli kodeks kobiety "bez serca"

Kiedy wybierasz się na randkę, chcesz zrobić dobre wrażenie. To oczywiste. Jednakże modne ciuchy, makijaż są tylko dopełnieniem. Najważniejsze jest to, że czujesz się atrakcyjna i masz poczucie własnej wartości.



Czy czujesz się atrakcyjna... czyli kodeks kobiety "bez serca"

Bowiem najczęstszy błąd popełniany przez kobiety to **ofiarowywanie swojej sympatii**, zainteresowania a nawet zaangażowania na kredyt. Kiedy tylko on zdobędzie Twoją wstępną akceptację otrzymuje bez wysiłku to wszystko co powinno być efektem stopniowego poznawania siebie i **rosnącego zaufania**.

Czy rozumiem przez to, że bycie otwartą i spontaniczną to grzech? Czy namawiań Cię byś stała się **kobietą zimną i kalkulującą**? Absolutnie nie, jeśli Twoim zachowaniem i decyzjom tym towarzyszy zdrowy instynkt osoby, która ufa sobie i temu co widzi. I jest w stanie zareagować sygnałem stop na sytuację, która **narusza jej komfort**.

Gorzej kiedy dajesz zbyt wiele by... wynegocjować wzajemność. W takim przypadku lepiej będzie

jeśli jeszcze raz przemyślisz z czego wynika Twoja postawa i jakie są Twoje priorytety.

SPRAWDŹ, JAK WYGLĄDA TO U CIEBIE!

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Idziesz na randkę z nadzieją, że mu się spodobaś i uzna spotkanie z Tobą za udane.

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Idziesz na randkę z nadzieją że on okaże się interesujący i wart poświęconego mu czasu.

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Już kilka dni wcześniej zastanawiasz się w co się ubrać, wymyślasz najróżniejsze stylizacje. W końcu stwierdzasz że nie masz się w co ubrać i przez randkę inwestujesz w zakup nowych ciuchów.

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Ubierasz się na randkę w fajne ciuchy, w których dobrze się czujesz. Poświęcasz swojemu wyglądowi tyle czasu ile zwykle potrzebujesz wybierając się na jakieś spotkanie.

Jeśli negocjujesz wzajemność:

W czasie Waszego sam na sam wypatrujesz sygnałów jego zainteresowania, akceptacji itp. Kiedy ich nie widzisz zastanawiasz się co robisz nie tak.

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Koncentrujesz się na nim. Słuchasz jego słów aby zorientować się kim jest, czy do siebie pasujecie, czy nawiązuje się między Wami nic porozumienia.

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Dostosowujesz swoje zachowanie do jego oczekiwań. Jeśli dowiesz się co lubi w kobietach, udowodnisz mu, że właśnie taka jesteś.

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Nie zamierzasz udawać kogoś innego. Albo polubi Cię z Twoim stałym zestawem wad i zalet albo... mówi się trudno.

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Już od pierwszego spotkania poruszasz głębokie i ważne tematy, próbując wysondować jego intencje.

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Pierwsze spotkanie upływa Wam w niewymuszonej, swobodnej atmosferze. Dajesz sobie czas na stopniowe zgłębianie jego tajemnic.

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Starasz się zaprezentować jak najlepiej więc próbujesz mu zaimponować czytaniem, imponującą karierą lub czymkolwiek innym.

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Uważasz, że nie musisz stwarzać wizerunku. Nie uprawiasz PR tylko pozwalasz aby dialogi między Wami toczyły się swobodnie.

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Jeśli on Ci się podoba strasz się już od pierwszego razu „inwestować” w tę znajomość, składając obietnice, robiąc przysługi itp. Np. on opowiada, że nie jest zadowolony ze swojej pracy więc Ty od razu uruchamiasz swoje kontakty itp.

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Twoje zainteresowanie jest szczere jednak nie wyrywasz się z niczym jeśli nie zostaniesz o to poproszona.

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Czujesz się odpowiedzialna za sytuacje towarzyszące waszej randce. Nieuprzejmy kelner, zbyt głośna muzyka... obawiasz się, że to czego nie kontrolujesz zepsuje wrażenia z waszego spotkania.

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Czujesz się swobodnie nawet jeśli wydarza się coś nieplanowanego. Potrafisz z tej sytuacji pożartować.

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Jesteś gotowa już na stracie wiele mu wybaczyć w imię zasady, że miłość czyni cuda.

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Nie zamierzasz zacieśniać z znajomości z kimś kto nie zrobił na Tobie odpowiedniego wrażenia.

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Po spotkaniu niecierpliwie czekasz na telefon i rozmyślasz o tym, czy zrobiłaś na nim dostatecznie dobre wrażenie.

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Najistotniejsze jest dla Ciebie co Ty o nim sądzisz. Co mówi Twoja intuicja i czy miałabyś ochotę zobaczyć go ponownie.

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Brak telefonu od niego po pierwszym spotkaniu wprawia Cię w przygnębienie i sprawia, że czujesz się zrezygnowana. Myślisz "i znowu mi się nie udało".

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Jeśli on Ci się spodobał, ale nie dzwoni - myślisz sobie. Cóż, szkoda, widocznie nie byliśmy dla siebie.

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Oczekiwanie na sygnał od niego staje się twoim „zajęciem”. Rezygnujesz z jogi, no bo gdyby w tym czasie zadzwonił nie mogłabyś przecież odebrać.

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Twoje życie nie zmieniło swojej struktury tylko dlatego, że spotkałaś chłopaka, który wzbudził Twoje zainteresowanie. Nieodebrane połączenie od niego nie wywołuje palpacji serca. Po prostu w wolnej chwili oddzwoniasz.

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Kiedy rozmawiacie po raz pierwszy od chwili waszego spotkania nie możesz się powstrzymać od okrzyków "ojej jak cudownie, że dzwonisz - tak do Ciebie tęskniłam!".

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Telefon od niego jest pretekstem do miłej i niezobowiązującej rozmowy, w czasie której on ma szansę powiedzieć, że chciałby zobaczyć się z Tobą ponownie.

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Kiedy on proponuje spotkanie i pyta kiedy masz czas - odpowiadasz, że w każdej chwili, bo nie masz nic ważniejszego w planach.

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Kiedy pada propozycja spotkania odpowiadasz że bardzo chętnie i szukasz wolnego popołudnia w swoim grafiku zajęć.

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Oczekujesz, że na kolejnym spotkaniu on da Ci odczuć, że potraktował Cię poważnie. Tak kierujesz rozmową aby zorientować się co o Tobie myśli.

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Kolejne spotkanie z nim traktujesz jak okazję do zweryfikowania pierwszego wejrzenia. Pora sprawdzić, czy drugie jest równie pozytywne.

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Zastanawiasz się jak on się przy Tobie czuł, czy spełniłaś jego oczekiwania i czy będzie miał ochotę na zrobienie kolejnego kroku.

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Zastanawiasz się jakie emocje i wartości on wnosi do Twojego życia. Czy chcesz aby stały się jego częścią?

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Dążysz do celu jakim jest związek z nim. On nie czuje aby musiał robić w tym kierunku jakies nadzwyczajne zabiegi. Przecież już Cię zdobył.

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

W pewnym momencie podejmujesz świadomą decyzję, że chcesz zrobić kolejny krok. On to docenia i czuje się wspaniale ponieważ wie, że jego postępowanie miało na to wpływ. Twoja wzajemność jest dla niego cenna.

Jeśli negocjujesz wzajemność:

Właśnie tworzysz układ, w którym Twoje zaangażowanie stało się oczywiste, zanim otrzymałaś to na czym Ci zależy - zaangażowanie z jego strony.

Jeśli masz poczucie własnej wartości:

Jesteście na drodze do stworzenia związku, w którym obie strony czują, że są dla siebie wzajemnie ważne i zaangażowane.

Jeśli okazało się, że masz poczucie własnej wartości i ono wyznacza Ci drogę do szczęścia - gratulacje! Jeśli jednak odkryłaś, że nie jesteś dla siebie dostatecznie ważna by zadbać o siebie w związku - nic straconego. **Od teraz będziesz już wiedziała jak to zrobić!**



Autorka: Joanna Godecka

Foto: Thinkstock

**Milion
Kobiet.pl**